

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2013r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|------------------------|--------------------------------------|
| Przewodniczący: | SSO Lidia Molenda |
| Protokolant: | st. sekr. sądowy Katarzyna Krajewska |

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2013r. w Olsztynie

sprawy A. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

przy udziale zainteresowanego R. D.

o podleganie obowiązkowo ubezpieczeniu: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu, chorobowemu z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę

na skutek odwołania A. Z.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

z dnia 19 czerwca 2012 r. nr (...) - (...)

I. zmienia zaskarżoną decyzję i ustala, że od dnia 15 listopada 2011 r. do dnia ustania stosunku pracy A. Z. jako pracownik u płatnika składek R. D. podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu,

II. zasądza od pozwanego na rzecz wnioskodawczyni kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu

/-/SSO L. Molenda

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z dnia 19 czerwca 2012 r., znak: (...) – (...), nr (...), na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1, art. 38 ust. 1, art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych stwierdził, że A. Z., jako pracownik płatnika składek R. D. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 15 listopada 2011 r.

Od powyższej decyzji odwołanie wniosła A. Z.. W uzasadnieniu odwołania skarżąca podniosła, że z umowy o pracę, wyjaśnień pracodawcy i zeznań dwóch świadków wynika, że przebywała w miejscu pracy i wykonywała swoje obowiązki, jak również wykonywała dodatkowe obowiązki m.in. zaopatrzeniowca. Zaś wysokość wynagrodzenia

została ustalona na podstawie dobrowolnej umowy stron, a ustalenie wynagrodzenia w takiej wysokości nie stanowi ani naruszenia prawa ani innych zasad, nie naraża również nikogo na szkodę.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. wniósł o oddalenie odwołania. W uzasadnieniu swego stanowiska organ rentowy podtrzymał dotychczasowe stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji i dodatkowo wskazał, że umowa o pracę pomiędzy stronami została zawarta dla pozorów w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych, o czym świadczą następujące fakty:

- krótki okres pomiędzy zatrudnieniem a wystąpieniem niezdolności do pracy oraz wysokie wynagrodzenie skutkujące dużymi świadczeniami z ubezpieczenia społecznego,
- przed zatrudnieniem odwołującej w firmie (...) nie istniało stanowisko pracownika zaopatrzenia, zaś po przejściu skarżącej na zwolnienie lekarskie nikt nie został zatrudniony na jej miejsce,
- zeznający w sprawie świadkowie nie potwierdzili wyjaśnień płatnika składek odnośnie czasu, miejsca oraz czynności wykonywanych przez odwołującą,
- skarżąca we wskazanym okresie zatrudnienia równolegle samodzielnie wykonywała obowiązki związane z przedmiotem prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej – salon fryzjerski
- skarżąca w firmie (...) nie podpisywała żadnych faktur lub innych dokumentów,
- z uwagi na brak zakresu czynności nie można ustalić, co należało do obowiązków ubezpieczonej,
- kondycja firmy płatnika składek nie była dobra – zalegał z opłacaniem składek do ZUS, jak również należności względem Urzędu Skarbowego.

Postanowieniem z dnia 6 sierpnia 2012 r. Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹¹ § 1 i 2 k.p.c. wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego R. D.. (k. 8)

Zainteresowany R. D. pismem z dnia 8 października 2012 r. (data wpływu do sądu) zajął stanowisko w sprawie. R. D. wskazał, że A. Z. została zatrudniona w jego firmie, jako pracownik zaopatrzenia od dnia 15 listopada 2011 r., do tego czasu to płatnik sam zajmował się większością spraw dotyczących zaopatrzenia, organizacyjnych i relacji z kontrahentami. Wynagrodzenie A. Z. ustalono w wysokości 7080, 00 złotych brutto z uwagi na szeroki zakres powierzonych obowiązków i ich wagę dla rozwoju firmy. Rodzaj wykonywanych przez ubezpieczoną obowiązków nie ograniczał się do przebywania w jednym miejscu, albowiem jej praca polegała na ciągłych wyjazdach i głównie na pracy w biurze płatnika – siedzibie firmy.

Kolejnymi pismami z dnia 3 grudnia 2012 r. i z dnia 4 grudnia 2012 r., 5 marca 2013 r., 6 maja 2013 r. (daty wpływu do sądu) pełnomocnik ubezpieczonej wskazał, że z kart lekarskich – lekarza położnika wynika, że skarżąca zgłosiła się do lekarza w dniu 24 listopada, 2011 r., czyli dziewięć dni po podpisaniu umowy o pracę i dopiero wtedy badanie lekarskie wykazało możliwość wystąpienia ciąży u skarżącej, zaś karta ciąży nosi datę 1 grudnia 2012 r. Ponadto R. D. zatrudniał pracowników z oddelegowaniem do pracy w Belgii - a skarżąca miała być właśnie takim pracownikiem. Jej pensja podstawowa była ustalona na poziomie 1250 EURO (5.000 zł netto, 7080, 00 brutto) – i odpowiada poziomowi płacy w Belgii. Dodatkowo pełnomocnik odwołującej przytoczył liczne orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazujące na ochronę pracownicy będącej w ciąży i wniósł o powołanie biegłego z zakresu ginekologii i położnictwa.

Organ rentowy pismem z dnia 5 grudnia 2012 r. (data wpływu do sądu) po raz kolejny podtrzymał swoje stanowisko wyrażone we wcześniejszych pismach i dodatkowo podniósł, że zasadą jest, iż lekarze o specjalności ginekolog – położnik karty ciąży zakładają w okresie od 8 do 12 tygodnia ciąży, a założenie karty ciąży po 10 tygodniu ciąży ma zwykle miejsce w sytuacji, gdy pacjentka miała już uprzednio odnotowaną wizytę uprawdopodobniającą występowanie ciąży.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje;

Ubezpieczona A. Z., prowadząca własną działalność gospodarczą - Salon (...), została zatrudniona przez płatnika składek R. D. od dnia 15 listopada 2011 r. na czas nieokreślony na stanowisku pracownika zaopatrzenia, w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem 7080,00 złotych brutto. R. D. prowadzi działalności na terenie Polski jak i Belgii a zajmuje się wykonywaniem usług: budowlano - remontowymi, sprzętaniem, oraz usługami samochodowymi.

Odwołująca A. Z. otrzymała pisemną informację o warunkach zatrudnienia jednak nie otrzymała na piśmie zakresu obowiązków i zasad wykonywania powierzonych prac. Według zaświadczenia lekarskiego z dnia 15 listopada 2011 r. wnioskodawczyni była zdolna do pracy na stanowisku pracownika zaopatrzenia oraz odbyła przeszkolenie wstępne z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy.

R. D. zatrudnił również m.in. P. C. (od 15 czerwca 2011 r. do 14 czerwca 2012 r.), D. M. (od 12 września 2011 r. do 11 marca 2012 r.) na stanowisku pracowników fizycznych, z którymi następnie w dniu 12 września 2011 r. zawarł aneksy do umów o pracę, w którym strony dokonały zmiany miejsca wykonywania pracy na terytorium Belgii oraz podwyższyły kwotę wynagrodzenia do 4.000 zł brutto i dodatkowo przysługiwała im premia uznaniowa. Propozycję pracy na terenie Belgii uzyskiwali również inni pracownicy.

Docelowo ubezpieczona miała zostać oddelegowana do pracy na terenie Belgii, a w związku z tym płaca została ustalona w wysokości odpowiadającym poziomowi i warunkom obowiązującym w tym kraju. Termin wyjazdu miał nastąpić jak najszybciej, jednak nie został z góry określony, albowiem wystąpiły nieprzewidziane problemy z pracownikami świadczącymi na tamten czas prace w Belgii. W Belgii ubezpieczona miała m.in. nadzorować pracę innych pracowników, rozwozić je do pracy, ustalać zakres sprzętania, zaopatrywać w środki czystości.

Ubezpieczona w okresie od 15 listopada 2011 r. do 12 stycznia 2012 r., świadcząc pracę na terytorium Polski pracowała przez 8 godzin dziennie i potwierdzała swoją obecność w pracy, w sposób powszechnie przyjęty u płatnika poprzez umieszczenie swoich inicjałów na liście obecności. U pracodawcy wymiar czasu pracy pracowników w poszczególne dni tygodnia był odnotowywany w kartach ewidencji czasu pracy.

A. Z. pracując u płatnika składek w Polsce, w związku z prowadzonymi pracami remontowymi i budowlanymi zajmowała się kupowaniem i zamawianiem różnych towarów budowlanych, jeździła po sklepach i sprawdzała ich ceny m.in. dokonywała zakupów w związku z robotami wykonywanymi w domu przy ul. (...). Ubezpieczona również wykonywała inne czynności powierzone jej przez pracodawcę tj. zaprowadzała samochody do czyszczenia i przeglądu, rozwoziła środki czystości m.in. na halę w P.. Za zakupiony towar A. Z. płaciła w formie gotówkowej. Ubezpieczona również w momencie przystąpienia do pracy przejęła większość obowiązków A. D. (żony pracodawcy) i dodatkowo dostarczała do biura księgowego i innych firm dokumenty, faktury, rozliczała godziny pracy 10 – 12 pracowników będących w Belgii.

Ubezpieczona po pracy wykonywanej na rzecz R. D. oraz w weekendy pracowała w swoim Salonie (...), zaś później zatrudniła pracownika. Pismem z dnia 1 marca 2013 r. została rozwiązana w drodze porozumienia stron umowa na wynajem lokalu z dnia 9 lutego 2007 zawarta między A. Z. a wynajmującą jej lokal, w którym prowadzona była jej działalność gospodarcza.

W czasie, gdy pracodawca R. D. wyjeżdżał do Belgii, przekazywał A. Z. gotówkę (od kilku do kilkunastu tysięcy złotych), za którą nabywała wszystkie rzeczy niezbędne do wykonywania prac a następnie po jego powrocie dokonywane były rozliczenia powierzonych pieniędzy.

W związku ze stanem ciąży, stwierdzonym zgodnie z kartą ciąży w dniu 1 grudnia 2011 r. odwołująca od dnia 13 stycznia 2012 r. była niezdolna do pracy i przebywała na zwolnieniu lekarskim. R. D. nie zatrudnił na miejsce nieobecnej wnioskodawczyni żadnego pracownika.

Po upływie urlopu macierzyńskiego tj. z dniem 17 grudnia 2012 r. A. Z. powróciła do pracy, a następnie w dniu 20 lutego 2013 r. została przeniesiona do tożsamej firmy prowadzonej przez A. D..

(dowód: akta osobowe k. 17, dokumentacja lekarska k. 24, karta ciąży k. 27, oświadczenie R. D. k. 54, aneksy do umów k. 55 – 58, faktury VAT k. 59 – 75, dokumenty k. 85 – 88, wydruk z (...) k. 94 – 95, 116, pismo z dnia 1 marca 2013 r. k. 95, 117, zaświadczenie lekarskie k. 138, karta informacyjna k. 137, pismo z dnia 17 stycznia 2013 r. k. 139, aneks do umowy z dnia 28 lutego 2013 r. k. 140 akt sprawy, zeznania świadków: J. K. k. 38, Ł. L. k. 38 v, D. M. k. 105v, zeznania wnioskodawczyni A. Z. k. 36 v – 38, k. 143 v – e protokół k. 144, k. 157 v akt sprawy, akta ZUS).

Organ rentowy powziął wątpliwości, co do charakteru zawartej przez A. Z. umowy o pracę w związku z krótkim okresem zatrudnienia i wszczął w kwietniu 2012 r. postępowanie kontrolne. W konsekwencji w dniu 19 czerwca 2012 r. wydał decyzję, zaskarżoną w niniejszej sprawie, którą stwierdził, że odwołująca jako pracownik u płatnika składek R. D. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 15 listopada 2011 r.

(dowód: decyzja – k- 239 – 244 akt ZUS.)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje;

Odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

Bezspornym w niniejszej sprawie był fakt zawarcia umowy o pracę pomiędzy R. D. – jako pracodawcą, a A. Z. – jako pracownikiem.

Decydujące znaczenie dla rozważenia zasadności złożonego odwołania było ustalenie, czy przedmiotowa umowa o pracę miała na celu rzeczywiste wykonywanie pracy, czy też, jak stwierdził organ rentowy została zawarta przez jej strony dla pozorów bądź w celu obejścia prawa z zamiarem uzyskania przez odwołującą świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

W pierwszej kolejności należy odwołać się do przepisów prawa materialnego, dających podstawę do zanegowania ważności zatrudnienia, a w rezultacie podstawy prawnej do objęcia ubezpieczeniem społecznym.

Zgodnie z art. 58 § 1 Kodeksu cywilnego, czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna.

Ponadto, w myśl art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz. U. z 2009 r., Nr 205, poz. 1585.), obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Zgodnie z art. 8 ust 1 w/w za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a. Natomiast w treści art. 12 ust. 1 powoływanej ustawy obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

W tym miejscu należy powołać się na orzecznictwo Sądu Najwyższego zgodnie z którym cel zawarcia umowy o pracę w postaci uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą. Inaczej mówiąc, zawarcie umowy o pracę, choćby zmierzało wyłącznie do uzyskania świadczeń ubezpieczeniowych, nie jest powiązane z zamiarem obejścia ustawy.

(por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 320/04 OSNPIUS 2006 Nr 7-8, poz. 122, LEX Nr 176910, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2005 r. II UK 275/04 OSNPIUS 2006 Nr 5-6, poz. 96).

Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że o czynności prawnej mającej na celu obejście przepisów ustawy można mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana. Nie jest obejściem prawa dokonanie czynności prawnej w celu osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. Skoro bowiem z zawarciem umowy o pracę

ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalno-rentowego, chorobowego i wypadkowego, to podjęcie zatrudnienia w celu objęcia ubezpieczeniem i ewentualnego korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia nie może być kwalifikowana jako obejście prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2008 r., II UK 334/07, OSNP 2009/23-24/321). Nie świadczy także o zamiarze obejścia prawa dążenie do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako cel podjęcia zatrudnienia, jeżeli umowa o pracę jest faktycznie realizowana (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2007 r., I UK 302/06, OSNP 2008/7-8/110).

Stwierdzenie, że umowa zmierza do obejścia ustawy wymaga zresztą poczynienia konkretnych ustaleń faktycznych, dotyczących okoliczności jej zawarcia i celu, jaki strony zamierzały osiągnąć. Dlatego też należy rozważyć, czy umowa o pracę zawarta pomiędzy A. Z. a R. D. była czynnością prawną, w wyniku której doszło do nawiązania stosunku pracy i wykonywania pracy w myśl przepisów Kodeksu pracy, czy też była ona czynnością pozorną, zawartą wyłącznie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, bez zamiaru wykonywania pracy mającej cechy świadczenia charakterystycznego dla stosunku pracy. Stosunek ubezpieczeniowy jest następczy wobec stosunku pracy i powstaje tylko wówczas, gdy stosunek pracy jest realizowany.

Nie ulega wątpliwości, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydając decyzję stwierdzającą o niepodleganiu ubezpieczeniom społecznym, jest obowiązany udowodnić okoliczności pozwalające podzielić takie twierdzenie. Wnioskodawczyni, jeżeli legitymuje się formalnie zawartą umową o pracę, to nie musi udowadniać, że ta umowa faktycznie była realizowana.

Przedstawiona konstatacja ma niebagatelne znaczenie dla niniejszego postępowania. W tym świetle warto przyrzeć się stanowi faktycznemu, płynącemu z zebranego przez Sąd obszernego materiału dowodowego. W trakcie postępowania nie został przeprowadzony żaden dowód, który by wskazywał, że wnioskodawczyni po zawarciu umowy o pracę faktycznie nie wykonywała swoich obowiązków, a podpisana umowa służyła obejściu przepisów prawa. Przeciwnie, wszystkie źródła dowodowe, tak osobowe jak i dokumenty, prowadzą do odmiennego wniosku. Organ rentowy podnosił, że umowa o pracę z odwołującą została zawarta dla pozorów w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych, na co jego zdaniem wskazują następujące okoliczności:

- krótki okres pomiędzy zatrudnieniem a wystąpieniem niezdolności do pracy oraz wysokie wynagrodzenie skutkujące dużymi świadczeniami z ubezpieczenia społecznego,
- przed zatrudnieniem odwołującej w firmie (...) nie istniało stanowisko pracownika zaopatrzenia, zaś po przejściu skarżącej na zwolnienie lekarskie nikt nie został zatrudniony na jej miejsce,
- zeznający w sprawie świadkowie nie potwierdzili wyjaśnień płatnika składek odnośnie czasu, miejsca oraz czynności wykonywanych przez odwołującą,
- skarżąca we wskazanym okresie zatrudnienia równolegle samodzielnie wykonywała obowiązki związane z przedmiotem prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej – salon fryzjerski
- skarżąca w firmie (...) nie podpisywała żadnych faktur lub innych dokumentów,
- z uwagi na brak zakresu czynności nie można ustalić, co należało do obowiązków ubezpieczonej,
- kondycja firmy płatnika składek nie była dobra – zalegał z opłacaniem składek do ZUS, jak również należności względem Urzędu Skarbowego.

W ocenie Sądu Okręgowego teza organu rentowego nie znajduje uzasadnienia w zgromadzonym materiale dowodowym. Trudno zakwestionować, że funkcjonowanie firmy (...) wykluczało rzeczywistą potrzebę zatrudnienia odwołującej. Pamiętać należy, że odwołujący w strategii firmy przewidywał jej uzasadniony rozwój poprzez wykonywanie działalności również poza terytorium Polski, który systematycznie następował i był zmuszony do zatrudnienia większej liczby pracowników. Na początku płatnik składek sam, lub jego żona A. D. zajmowali się dokonywaniem zaopatrzenia jednak w miarę rozrostu firmy (...) był zmuszony oddać niektóre swoje obowiązki innej

osobie tj. A. Z.. Wskazać również należy, że dodatkową okolicznością wskazującą na konieczność zatrudnienia A. Z. na stanowisko pracownika zaopatrzenia był fakt, iż żona płatnika składek, która pomagała mu w prowadzeniu firmy przebywała na zwolnieniu lekarskim.

Firma realizowała przyjęte zamówienia, o czym świadczy dokumentacja rachunkowa w tym faktury VAT, oraz zawieranie umów o pracę również z innymi pracownikami fizycznymi.

Ponadto organ rentowy nie przedstawił dowodów mogących stanowić podstawę do przyjęcia, że od dnia 15 listopada 2011 r. do chwili przejścia na zwolnienie lekarskie w dniu 13 stycznia 2012 r. wnioskodawczyni nie świadczyła pracy w tym przedsiębiorstwie, a zawarta umowa o pracę była zawarta dla pozorów. Przeciwnie, zeznania świadków oraz ubezpieczonej jak również stanowisko zainteresowanego potwierdzają, że A. Z. takie obowiązki pracownika faktycznie wykonywała.

Sąd Okręgowy dał wiarę wersji prezentowanej przez wnioskodawcę i zainteresowaną oraz korelującymi z nimi zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków.

Podnieść należy że Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 czerwca 2013 r. (III AUa 1302/12, LEX nr 1327481), że zawarcie umowy o pracę przez kobietę nawet w zaawansowanej ciąży, nawet w sytuacji gdy jej zachowanie obliczone jest na uzyskanie w niedługim czasie świadczeń z ubezpieczenia społecznego, przy faktycznym wykonywaniu obowiązków pracowniczych, nie prowadzi do uznania, że osoba taka nie podlega ubezpieczeniom społecznym z racji zatrudnienia pracowniczego.

Nie budzi wątpliwości, że odwołująca była w ciąży podpisując umowę o pracę z R. D.. Jednak w żadnej mierze w przekonaniu Sądu nie może to być okoliczność dyskredytująca jej sytuację prawną. Trzeba pamiętać, że polskie ustawodawstwo nie przewiduje zakazu zatrudniania kobiet w ciąży, wręcz przeciwnie, szereg norm prawnych ma na celu ochronę macierzyństwa, a założenie to nie jest również obce ubezpieczeniom społecznym. Świadek J. K. wskazała, iż w okresie od stycznia do marca 2012 r. wykonując prace sprzątaczką na hali w P. widziała ubezpieczoną jak wносиła chemię i proszki, zaś świadek Ł. L., również zeznał, że A. Z. przywoziła środki czystości i inne materiały do miejscowości P. jak i do domu mieszczącego się przy ul. (...). Wskazać należy, iż ze względu na charakter świadczonych przez ubezpieczoną prac (pracownik zaopatrzenia) bywała ona w różnych miejscach, a zatem zrozumiałe jest, że inni pracownicy nie widywali jej codziennie. Powyższe zeznania są zdaniem Sądu wiarygodne, spójne, wzajemnie się uzupełniają i w pełni zasługują na uwzględnienie. Świadczenie zgodnie potwierdzili i byli jednomyślni, że odwołująca w spornym okresie zatrudnienia świadczyła pracę w firmie (...).

Na powyższe ustalenie nie wpływają w żadnej mierze zeznania świadka D. M. w zakresie, w jakim wskazał on, iż A. Z. spotkał po raz pierwszy w sądzie, albowiem w czasie zatrudnienia u płatnika składek nie wykonywał ona prac na terenie Polski a jedynie na terenie Belgii.

W ocenie Sądu zgromadzone dowody, przede wszystkim zeznania świadków i dokumenty w postaci (umowy o pracę, ewidencji czasu pracy, listy obecności) wskazują jednoznacznie, że wnioskodawczyni faktycznie świadczyła pracę na podstawie zawartej umowy.

Kierując się powyższym, Sąd nie znalazł podstaw, aby uznać, że umowa o pracę zawarta pomiędzy R. D. – jako pracodawcą, a A. Z. – jako pracownikiem została zawarta dla pozorów bądź w celu obejścia przepisów prawa dla uzyskania uprawnień z ubezpieczenia społecznego wypłacanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

O kosztach procesu Sąd orzekł mając na uwadze treść art. 98 § 1 k.p.c. Zasadzając od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. na rzecz wnioskodawczyni kwotę w wysokości 60 zł Sąd miał na względzie § 12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013, poz. 490.).

W świetle powyższego, Sąd w oparciu o przepis art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że od dnia 15 listopada 2011 r. do dnia ustania stosunku pracy A. Z., jako pracownik u płatnika składek R. D. podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu.

SSO Lidia Molenda